

**Sygn. akt I ACa 693/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala (spr.)
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Spółdzielni (...) w Z.

o uchylene uchwały

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 22 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1703/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej Spółdzielni (...) w Z. na rzecz powoda R. S. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 693/13**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 22 lipca 2013 roku, w sprawie z powództwa R. S. przeciwko pozwanej Spółdzielni (...) w Z. uchylił uchwałę Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z dnia 26 października 2010 roku w sprawie wykluczenia ze Spółdzielni (...) (pkt I), zasądził od pozwanej Spółdzielni na rzecz powoda kwotę 397 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II), nadto nakazał ściągnąć od pozwanej Spółdzielni na rzecz Skarbu Państwa kwotę 599,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia:

Uchwałą z dnia 26 października 2010 roku Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni (...) w Z. wykluczyła powoda R. S. ze spółdzielni z powodu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej o charakterze konkurencyjnym w stosunku do przedmiotu działalności spółdzielni. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, iż (...) statutu pozwanej spółdzielni

przewiduje, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w szczególności z powodu prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do przedmiotu działalności spółdzielni. Tymczasem z przeprowadzonych czynności sprawdzających wynika, że powód trudni się taką działalnością. Zgodnie (...) statutu spółdzielni przedmiotem działalności spółdzielni jest produkcja, handel i usługi, a w szczególności produkcja mrożonek owocowych i warzywnych, przetworów owocowych i warzywnych, konserw, napojów bezalkoholowych, rozlewanie oleju, napojów i innych, działalność produkcyjna na rachunek własny z udziałem podmiotów krajowych lub zagranicznych w zakresie przemysłu rolno-spożywczego tj. piekarnictwa, cukiernictwa i przetwórstwa mięsnego, skup owoców, warzyw, runa leśnego i innych asortymentów, eksport mrożonych owoców, warzyw, przetworów owocowo-warzywnych, konserw, świeżych owoców i warzyw, runa leśnego i innych płodów ogrodniczych, import towarów i opakowań tekturowych, plastikowych oraz maszyn i urządzeń dla przemysłu rolno-spożywczego, prowadzenie działalności handlowej, hurtowej i detalicznej w zakresie wszystkich artykułów rynkowych na własny rachunek i w powiernictwie w kraju i za granicą, jak również prowadzenie usług, przetwarzanie i mrożenie owoców i warzyw, przechowywanie oraz zaopatrywanie członków i pracowników spółdzielni w środki do produkcji rolniczej i ogrodniczej. Natomiast powód od 5 czerwca 2001 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie skupu, transportu, przerobu i sprzedaży owoców i warzyw, handlu detalicznego, hurtowego i obwoźnego artykułami wielobranżowymi. Prawomocnym wyrokiem z dnia 23 września 2010 roku w sprawie (...) Sąd Okręgowy w (...) ustalił, iż R. S. od 2003 roku jest członkiem pozwanej Spółdzielni z prawami członka.

Sąd Okręgowy dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości E. Z.. Z opinii tej wynika, że w 2010 roku powód i pozwana Spółdzielnia posiadały wspólnych kontrahentów, którym sprzedawały towar, jednakże był to towar innego gatunku i znajdujący się w innym stanie biologicznym. Żaden z tych gatunków się nie powtarzał, inne gatunki owoców dostarczał powód, inne pozwana. Przykładowo w 2010 roku pozwana Spółdzielnia sprzedawała truskawkę mrożoną kontrahentowi niemieckiemu, a nie była ona sprzedawana kontrahentom polskim. Powód w 2010 r. nie handlował mrożoną maliną klasy II, natomiast spółdzielnia sprzedawała ją kontrahentowi zagranicznemu. Malinę mrożoną pozwana Spółdzielnia sprzedawała także kontrahentowi polskiemu.

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań powoda, zeznań świadków J. S., M. D., częściowo na podstawie zeznań prezesa pozwanej spółdzielni oraz zeznań świadków M. B. (1), D. P., B. S., M. Z., M. P., A. J., nadto na podstawie opinii biegłej E. Z.. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom powoda, uznając, iż są one spójne, jednoznaczne i konsekwentne. Odnosząc się do dowodu z przesłuchania prezesa pozwanej spółdzielni (...) Sąd podniósł, że zeznania te zasługują tylko częściowo na wiarę, albowiem twierdzenia dotyczące prowadzonej przez powoda działalności opierają się na niesprawdzonych wiadomościach pochodzących od innych osób. Tożsamo sąd I instancji ocenił zeznania świadków M. B. (2), D. P., B. S., M. Z., M. P. i A. J.. Przymiotem wiarygodności obdarzono natomiast zeznania świadków M. D. i J. S., dowody z dokumentów oraz opinię biegłej E. Z..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Odwołując się do przepisów art. 24 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze oraz (...)statutu pozwanej Spółdzielni Sąd Okręgowy wskazał, że wykluczenie ze spółdzielni może zostać dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne zawinione zachowanie członka spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego, a uchwała o wykluczeniu powinna podawać ten powód. Rola sądu polega na zbadaniu czy przyczyny podane w uchwale o wykreśleniu istniały i czy wykreślenie członka z tych właśnie przyczyn nie naruszyło przepisów prawa lub postanowień statutu. W dalszej kolejności sąd I instancji stwierdził, że stanowisko pozwanej Spółdzielni co

do prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej, jako przyczyny wykluczenia, opierało się głównie na niesprawdzonych doniesieniach, przekonaniu i domniemaniach, co wynika dobitnie z zeznań świadków M. B. (1), M. Z., M. P., A. J.. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana Spółdzielnia nie przedstawiła żadnych dowodów, które świadczyłyby o tym, że w 2010 roku strony prowadziły w stosunku do siebie działalność konkurencyjną. Pozwana Spółdzielnia nie udowodniła, że obszar na którym strony prowadziły skup owoców jest rynkiem konkurencyjnym oraz że sprzedawany przez nich towar zaspokajał te same potrzeby konsumentów. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nawet jeśli strony sprzedawały towar tym samym kontrahentom, to były to inne gatunki owoców, w różnym stanie biologicznym i różnej jakości. Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie zostało wykazane, że w 2010 roku pozwana Spółdzielnia była w stanie skupić, przetworzyć i przechowywać każdą ilość towarów, w tym i towar skupowany przez powoda czy też że w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą powoda spółdzielnia ponosiła straty. Nie przedstawiła żadnych dowodów w postaci wyliczeń, kalkulacji co do faktu poniesienia szkody związanej z działalnością gospodarczą powoda.

Sąd I instancji zwrócił również uwagę na okoliczność, że powód prowadzi działalność gospodarczą od 2001 roku, a więc w chwili kiedy został członkiem pozwanej Spółdzielni tj. w 2003 roku okoliczność prowadzenia przez niego działalności gospodarczej była już znana pozwanej, a tym samym zachowaniu powoda nie można przypisać winy czy też naruszenia zasad współzycia społecznego. W ocenie tego Sądu nie zostało wykazane, że działalność powoda ma charakter konkurencyjny, a tym samym, że istnieje faktycznie podana w uchwale przyczyna wykluczenia. Sąd Okręgowy wskazał też, że zachowanie powoda nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, skoro powód, nawet jeśli ma tych samych odbiorców czy też działa na tym samym terenie, co pozwana Spółdzielnia, to sprzedaje inny asortyment czy też stosuje inne technologie niż pozwana Spółdzielnia.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy oparł na przepisie art. 98 kpc w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

**Apelację** od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółdzielnia, zarzucając wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1 § 1, art. 18 § 5 pkt 1 i art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze w zw. z (...) i (...)statutu pozwanej Spółdzielni przez błędną wykładnię tych przepisów oraz niezasadne uzależnienie wykluczenia powoda z członkostwa w spółdzielni od udowodnienia przez spółdzielnię zawinienia powoda, w okolicznościach gdy statut spółdzielni przyjmuje domniemanie, że podjęcie działalności konkurencyjnej jest równoznaczne z rażącym niedbalstwem lub winą członka;
2. naruszenie przepisów postępowania art. 231 kpc oraz art. 233 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pominięcie faktów, które dają się wywieść z innych ustalonych faktów (domniemania faktyczne) co do: nie przyzwalania przez Spółdzielnię na prowadzenie działalności konkurencyjnej przez powoda, faktycznego prowadzenia takiej działalności przez powoda, sprzeczności interesów stron, zawinienia powoda w zakresie stworzenia sytuacji skutkującej wykluczeniem go z członkostwa;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przez pominięcie wykładni pojęcia „działalność konkurencyjna”, niezbędnej do merytorycznego rozstrzygnięcia sporu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że powód nie prowadzi działalności konkurencyjnej oraz, że prowadzona przez niego działalność jest zgodna z zasadami współzycia społecznego.

W oparciu o przedstawione zarzuty pozwana Spółdzielnia domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w

Radomiu. Nadto wnosila o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanej Spółdzielni** nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów natury procesowej, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony wyłącznie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 kpc, a prawidłowo art. 233 § 1 kpc (skoro zarzut dotyczy braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego). Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji w tym przedmiocie sprowadza się do przytoczenia wybranych fragmentów zeznań świadków. Podnieść też należy, iż kwestia ustalenia rodzaju owoców oraz kontrahentów stron była przedmiotem opinii biegłego, co do którego to dowodu apelacja również nie wykazała wadliwości oceny i ustaleń sądu.

Za bezzasadny należy też uznać zarzut naruszenia art. 231 kpc. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, aby w okolicznościach sprawy istniały podstawy do uznania za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w oparciu o wnioski wyprowadzone z innych ustalonych faktów czyli w oparciu o domniemania faktyczne. Skarżący nie wskazuje na istnienie takich faktów, które pozwalałyby na wyprowadzenie z nich wniosku o nie przyzwalaniu przez spółdzielnię na prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej. Podobnie w taki sposób nie jest możliwe ustalenie faktów, które miałyby świadczyć o zawinionym naruszeniu przez powoda zakazu działalności konkurencyjnej.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych sądu wskazać należy, iż nie jest elementem ustaleń faktycznych dokonywanie wykładni pojęcia „działalność konkurencyjna”. Do sfery faktów należy ustalenie jakie czynności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej podejmuje powód. Natomiast ocena czy działalność ta ma charakter działalności konkurencyjnej, stanowiącej podstawę do wykluczenia powoda ze spółdzielni stanowi element subsumcji i stosowania prawa materialnego i w ramach tej przesłanki będzie oceniana przez Sąd Apelacyjny w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarówno zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych są chybione. Stan faktyczny sprawy co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia został przez Sąd Okręgowy ustalony prawidłowo. Dotyczy to ustaleń co do rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej przez obie strony, długości trwania członkostwa powoda w pozwanej Spółdzielni, podjęcia uchwały o wykluczeniu powoda oraz przyczyn tego wykluczenia. Okoliczności te nie były sporne pomiędzy stronami. Precyzując te ustalenia

należy podnieść, iż strony, jak wynika z opinii biegłego miały wspólnych kontrahentów, którym – jak wskazał sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku – sprzedawały różny asortyment, ale jednocześnie też niektóry asortyment dla różnych kontrahentów pokrywał się jak malina mrożona czy wiśnia mrożona (k. 363-364). Podstawą ustaleń dotyczących rodzaju owoców oraz kontrahentów była przede wszystkim opinia biegłej, gdyż świadkowie nie posiadali pełnej wiedzy dotyczącej gatunków

i rodzajów skupowanych owoców. Z tych też względów wynikała ocena sądu co do częściowej ich wiarygodności, jak również stanowisko, iż ocena działalności powoda jako konkurencyjnej była oparta na niezweryfikowanych informacjach. Podkreślić też należy, iż wbrew twierdzeniom apelacji prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, iż powód prowadził taką samą działalność tj. dotyczącą skupu, sprzedaży i przerobu owoców i warzyw od 2001 r. i miało to miejsce także w dacie przyjęcia powoda na członka pozwanej Spółdzielni.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, czy prowadzona przez powoda i znana pozwanej Spółdzielni jego działalność gospodarcza stanowi podstawę do wykluczenia powoda z tej spółdzielni. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż w okolicznościach sprawy brak było podstaw do zastosowania wobec powoda najsurowszej sankcji

w postaci wykluczenia. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego należało uznać za bezzasadne.

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 1 § 1 Prawa spółdzielczego. Wynikająca z art. 1 § 1 Prawa spółdzielczego zasada samorządności spółdzielni oraz dobrowolności w nawiązywaniu stosunków członkowskich nie oznacza całkowitej dowolności spółdzielni w podejmowaniu decyzji dotyczących członkostwa. Zasada ta doznaje wyjątków, gdy przepis szczególny przewiduje stosowne ograniczenia. Dotyczy to niewątpliwie regulacji przyczyn wykluczenia członków spółdzielni w art. 24 § 2 w/w ustawy. Nie można także zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 18 § 5 pkt 1 Prawa spółdzielczego. Nie ulega wątpliwości, że powód jako członek spółdzielni ma obowiązek przestrzegania przepisów prawa oraz postanowień statutu

i regulaminu. Przestrzegania tych obowiązków Sąd Okręgowy nie zanegował. Uchylając przedmiotową uchwałę Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia w/w przepisów także ocenianych łącznie z przepisem art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. Wbrew twierdzeniom skarżącej uzasadnione jest uzależnienie dopuszczalności wykluczenia członka spółdzielni od wykazania istnienia zawinonego – pod postacią winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa – naruszenia obowiązków, które prowadzi do wniosku, iż dalsze pozostawanie

w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, stosownie do art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. Sąd Okręgowy w świetle w/w przepisu dokonał prawidłowej wykładni postanowień statutu przyjmując, iż do powstania sytuacji uzasadniającej wykluczenia konieczne jest ustalenie zawinienia w zachowaniu członka pozwanej Spółdzielni. Nie może ulegać wątpliwości, że wykładnia postanowień statutu musi być powiązana z treścią art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. Wykluczenie bowiem jest konsekwencją zawinonego naruszenia obowiązków członka spółdzielni. Dlatego też nie można podzielić stanowiska skarżącego, że sam fakt prowadzenia działalności konkurencyjnej stanowi podstawę wykluczenia powoda ze spółdzielni, bez analizy pozostałych przesłanek, tj. czy było ono zawinione oraz czy mimo jego zaistnienia dalsze pozostawanie w spółdzielni da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami.

Z art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego wynika, że w przypadku, gdy z winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa członka spółdzielni dalsze jego pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu tej spółdzielni lub dobrymi obyczajami może nastąpić pozbawienie członkostwa przez wykluczenie ze spółdzielni. Zarówno w doktrynie prawa, jak bogatym orzecznictwie dotyczącym zastosowania tego przepisu wskazuje się, że wykluczenie ze spółdzielni może nastąpić, gdy spełnione są wszystkie przesłanki warunkujące wykluczenie, zaś wina wykluczanych musi mieć kwalifikowaną postać, albo umyślności zachowania albo nieumyślności

w postaci rażącego niedbalstwa, z zarzuceniem złej woli nakierowanej na szkodzenie spółdzielni. W szczególności chodzi o to, czy członek spółdzielni dopuścił się umyślnego zawinienia, pozwalającego zgodnie ze statutem spółdzielni wykluczyć go z tej spółdzielni (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., sygn. akt III CSK 322/08, Lex nr 522342). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2002 r. (sygn. I CKN 801/00, Lex nr 1165063) wskazując, iż postanowienia statutu spółdzielni, które bliżej określają przyczyny wykluczenia członka muszą pozostawać

w zgodzie z art. 24 § 1 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze (aktualnie art. 24 § 2), co oznacza, że niezależnie od sformułowań użytych w statucie, tylko zawinione niewykonywanie przez członka obowiązków statutowych może być przyczyną wykluczenia. Jeżeli zatem statut jako jedną z przyczyn wykluczenia wskazuje uporczywe uchylanie się członka od wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni, to trzeba przyjąć, że jedynie zawinione przez członka nieuiszczanie opłat eksploatacyjnych może być podstawą wykluczenia. Jeżeli natomiast członkowi nie można przypisać winy w tym zakresie, spółdzielnia nie ma podstaw do wykluczenia. Wobec przytoczonych orzeczeń Sądu Najwyższego odmienny pogląd skarżącego należy uznać za wadliwy i nie stanowiący skutecznego uzasadnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego. Czyni to zarzut naruszenia art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego całkowicie chybionym.

Odnosząc się w tym miejscu do wywodów apelacji dotyczących pojęcia działalności konkurencyjnej i nie negując ich teoretycznej zasadności stwierdzić przede wszystkim należy, iż nie mogą one prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia. Należy podzielić stanowisko skarżącego, iż działalność powoda pokrywa się rodzajowo z działalnością gospodarczą pozwanej Spółdzielni. Dotyczy to niewątpliwie działalności polegającej na skupie, przerobie i sprzedaży owoców. Od strony czysto teoretycznej działalność stron może być uznana za konkurencyjną. Obejmuje bowiem, przynajmniej w części, tożsame towary, operuje ona na tym samym rodzajowo rynku skupu i zbytu owoców miękkich i może być skierowana do tych samych kontrahentów, zajmujących się podobną działalnością. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzenie działalności konkurencyjnej, w rozumieniu postanowień statutu pozwanej Spółdzielni jako przyczyny wykluczenia członka, musi być rozumiane jako nie tylko prowadzenie tożsamej działalności, ale dodatkowo działalności konkurencyjnej rozumianej jako konkurowanie względem siebie o tych samych klientów, rywalizowanie o klientów. Z tym zastrzeżeniem, dotyczącym rozumienia pojęcia prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej, podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, że powód tak rozumianej działalności konkurencyjnej względem przedmiotu działania pozwanej Spółdzielni nie prowadził. Jak wynika z opinii biegłego strony poza dwoma kontrahentami, posiadały różnych odbiorców. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął, iż nie zostało wykazane, aby strony walczyły o ten sam rynek, aby z przyczyn leżących po stronie powoda pozwana Spółdzielnia nie zrealizowała swoich kontraktów, utraciła klientów, miała trudności ze zbytem lub skupem, aby powód próbował nawiązać kontakty w miejsce strony pozwanej. Jak ustalił Sąd Okręgowy było wręcz przeciwnie, żaden z dostawców nie zerwał z pozwaną Spółdzielnią współpracy. Podkreślić przy tym należy, iż sam fakt stwierdzenia prowadzenia tożsamej z przedmiotem działalności pozwanej Spółdzielni działalności gospodarczej przez powoda, czyli formalnie działalności konkurencyjnej, nie może stanowić podstawy wykluczenia go, w sytuacji, gdy nie zachodzą pozostałe przesłanki wynikające z art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak możliwości wykluczenia powoda wynika zarówno z faktu, iż faktycznie nie podejmował czynności, które byłyby rywalizacją i faktycznym konkurowaniem z pozwaną Spółdzielnią, ale także to, iż nie zachodzi sytuacja, aby jego dalsze pozostawanie w spółdzielni nie dało się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Należy podkreślić, iż statut pozwanej Spółdzielni nie reguluje kwestii prowadzenia przez członka spółdzielni działalności konkurencyjnej, poza wskazaniem jej jako przyczyny wykluczenia. W sprawie nie zachodzi też kwestia naruszenia przez powoda jakichkolwiek wyraźnie określonych obowiązków członka spółdzielni, czy też naruszenia kwestii związanych z tajemnicą przedsiębiorstwa spółdzielni. Nie ma podstaw aby ocenić działalność powoda nagannie ze względów moralnych, kupieckich. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej nie stanowiło przeszkody w przyjęciu powoda w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Nie jest uprawniony pogląd skarżącego, że do 2010 r. powód nie był traktowany jako członek pozwanej Spółdzielni i dlatego jego działalność gospodarcza była stronie pozwanej obojętna. Na k. 91 akt sprawy znajduje się zawiadomienie skierowane do powoda o Zgromadzeniu Członków w maju 2003 roku. Prowadzenie przez powoda działalności gospodarczej nie stało na przeszkodzie nawiązaniu w latach 2003-2004 współpracy gospodarczej pomiędzy stronami /faktury k.77-84/. Kwestionowanie członkostwa powoda pojawia się w 2005 r. /k.16-18/. W tej sytuacji nie można stwierdzić, aby prowadzoną przez powoda działalność można było kwalifikować jako zawinioną, uniemożliwiającą jego pozostawanie w pozwanej Spółdzielni. Jeśli określone zachowanie nie uniemożliwiało przyjęcia powoda w poczet członków, to nie może ono jednocześnie uzasadniać wykluczenia powoda z członków pozwanej Spółdzielni, przy braku dowodów, że prowadzona działalność wywołuje negatywne, w ramach konkurencji, skutki dla działalności pozwanej Spółdzielni, utratę rynków zbytu, klientów itp. Podjęcie w takiej sytuacji uchwały o wykluczeniu powoda stanowi niewątpliwie także

naruszenie dobrych obyczajów przez naruszenie zasad uczciwości i lojalności oraz krzywdzi powoda uniemożliwiająca mu pozostanie i działanie w ramach spółdzielni,

w sposób nie zakłócający jej działalności. Skoro prowadzenie działalności gospodarczej nie stanowiło problemu przy przyjmowaniu powoda do spółdzielni, nie może ono stać się przyczyną jego wykluczenia. Powód nie mógł mieć w tych warunkach jakiegokolwiek świadomości, że swoim zachowaniem narusza postanowienia statutu. Nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że nie jest możliwe dalsze pozostawanie powoda w pozwanej Spółdzielni. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie zostało wykazane, aby powód swoim działaniem naruszał zasady i wartości etyczne, w tym także te związane

z uczestnictwem w organizacji spółdzielczej. Tym samym nie wykazano też, że z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej przez powoda dalsze jego pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. W świetle powyższych rozważań istniały podstawy do uchylenia zaskarżonej uchwały stosownie do art. 24 § 2 i § 6 pkt 1 w zw. z art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja pozwanej Spółdzielni nie zawiera uzasadnionych zarzutów, zaś zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych też względów i na mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia przepis art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.